



Sygn. akt III KK 219/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

Protokolant Anna Korzeniecka - Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,
w sprawie P. G., W. B., M. Z., J. B. skazanych z art. 294 § 1 kk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 19 listopada 2014 r.,
kasacji wniesionych przez obrońców skazanych,
od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 25 września 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 16 listopada 2012 r.,

**1/ uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej skazanego
W. B. i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu
do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,**

**2/ oddala pozostałe kasacje uznając je za oczywiście
bezzasadne,**

**3/ zarządza zwrot opłaty od kasacji wniesionej przez
skazanego W. B.,**

**4/ skazanych P. G., M. Z. i J. B. obciąża kosztami sądowymi
postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Z uwagi na treść art. 535§3 k.p.k. i charakter rozstrzygnięcia zapadłego w niniejszej sprawie przed Sądem Najwyższym, uzasadnienie to zostało sporządzone wyłącznie w części dotyczącej W. B.

W. B. łącznie z innymi sześcioma osobami stanął pod zarzutem tego, że:

- w okresie od 22 lipca do 10 sierpnia 1999 r. w G., działając w warunkach czynu ciągłego oraz wspólnie i w porozumieniu, po podpisaniu umów na dostawę 750.000 kg żyta, 800.000 kg pszenicy, 1.350.000 kg jęczmienia, wprowadzeniu sprzedawców w błąd co do wiarygodności spółki z o.o. K. oraz obietnicą uregulowania należności za pobrany towar w ciągu 30 dni, doprowadzili przedstawiciele sprzedawcy do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółki i wydania 227.520 kg żyta, 24.960 kg pszenicy i 335.020 kg jęczmienia w wyniku czego wyłudzyli zboże o wartości 389.589,75 zł i usiłowali wyłudzić 552.480 kg żyta, 775.040 kg pszenicy i 1.014.080 kg jęczmienia łącznej wartości 1.191.756,16 zł jednak dalszego wyłudzenia nie dokonali z uwagi na zdecydowaną odmowę wydania kolejnej partii zboża przez przedstawiciele pokrzywdzonej spółki z o.o. R., tj. popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. oraz art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. oraz art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 16 listopada 2012r. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu z tym ustaleniem, że w dokonaniu przypisanego przestępstwa współdziałał z pięcioma ustalonymi współsprawcami i za to skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 20 złotych każda.

Wyrok ten zaskarżony został między innymi apelacjami obrońców W. B.

W pierwszej z nich podniesiono zarzuty:

I - obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 424 § 1 k.p.k.

- poprzez zbiorcze przywołanie dowodów stanowiących zdaniem Sądu oparcie dla poczynionych ustaleń, oraz brak sprecyzowania, który z dowodów (w całości, czy w części) stanowił podstawę ustalenia konkretnych okoliczności faktycznych;

a także zaniechanie przedstawienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku:

- jakie działanie oskarżonego W. B. stanowiło zachowanie objęte dyspozycją normy zawartej w art. 286 § 1 k.k.,
- na podstawie jakich konkretnie dowodów Sąd przyjął, iż oskarżony W. B. działał umyślnie,
- jak zostały ocenione przez Sąd zeznania świadków [...],
- czy Sąd uznał okoliczność, iż W. B. przestrzegał R. D. przed zawarciem umowy ze spółką Kristiania, za udowodnioną czy też nie,
- czy Sąd uznał za udowodnioną okoliczność, że to oskarżony W. B. nakłonił przedstawicieli R. do zaprzestania wydawania zboża oraz do zgłoszenia sprawy organom ścigania - kwestia ta nie została w żaden sposób rozważona w uzasadnieniu,
- dlaczego Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego W. B. w zakresie rozmów telefonicznych (ich przyczyn i tematów) z oskarżonym J. S. za niewiarygodne,
- kiedy i w jakich okolicznościach nastąpiło rzekome zawarcie porozumienia przez sprawców co do popełnienia zarzucanego im czynu,
- na jakich dowodach Sąd oparł ustalenie, iż W. B. przekazał projekt umowy na dostawę zboża,

a także poprzez zawarcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku twierdzeń wzajemnie sprzecznych,

2. art. 4 k.p.k. poprzez pominięcie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego W. B. i całkowity brak ich rozważenia,
3. art. 5§2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego W. B. - to jest przyjęcie, że rozmowy W. B. z J. S. były związane z planowanym, czy też popełnianym przez nich wspólnie przestępstwem,
4. art. 7 k.p.k. wyrokowanie w oparciu nie o wszystkie okoliczności sprawy, lecz wybrane fragmenty materiału dowodowego niesprzeczne z założeniami przyjętymi przez Sąd, w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego,
5. art. 410 k.p.k., przez oparcie ustaleń na okolicznościach, które nie zostały ujawnione na rozprawie, to jest przyjęcie, że oskarżony W. B. wyszkolił J. S. w

zakresie rolnictwa, handlu płodami rolnymi i środkami ochrony roślin - co nie wynika z żadnego dowodu przedstawionego w sprawie,

6. art. 171§7 k.p.k. poprzez dokonywanie ustaleń faktycznych na podstawie wyjaśnień oskarżonego P. G., które w myśl tego przepisu nie mogą stanowić dowodu, gdyż złożone były w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi,

II - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na niezasadnym przyjęciu, że:

1. oskarżony W. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi oskarżonymi, popełnił czyn zabroniony opisany, jak w punkcie 1 zaskarżonego wyroku - co jest sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym,

2. połączenia telefoniczne wykonywane pomiędzy oskarżonymi W. B. a J. S. stanowią dowód jego udziału w zarzucanym mu przestępstwie, podczas gdy W. B. wyjaśnił, czego te połączenia dotyczyły, a Sąd te wyjaśnienia pominął nie ustosunkowując się do nich,

3. oskarżony W. B. posiadał wiedzę i „wyszkolił” oskarżonego J. S. w zakresie rolnictwa, handlu płodami rolnymi i środkami ochrony roślin, która to okoliczność nie została w żaden sposób udowodniona,

4. oskarżony W. B. wskazał i „prawdopodobnie musiał dostarczyć” projekt umowy na dostawy zboża — okoliczność ta jest sprzeczna z zebrany materiałem dowodowym, w szczególności wyjaśnieniami W. B., P. G., W. P.,

5. oskarżony W. B., pozostając w stałym kontakcie, mógł pozostałym oskarżonym doradzać oraz przekazywać informacje od rodziny D. lub ich gospodarstwa – jest to wyłącznie przypuszczenie, nie poparte przeprowadzonymi dowodami (na co wskazuje już sama konstrukcja zdania zawartego w uzasadnieniu wyroku).

Wskazując na powyższe zarzuty, obrona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego W. B. poprzez jego uniewinnienie.

W drugiej apelacji podniesiono zarzuty:

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającego wpływ na wyroku, polegający na uznaniu, iż oskarżony W. B. dopuścił się

przypisanego mu przestępstwa, podczas gdy zebrany u sprawie dowodowy nie pozwały na przypisanie oskarżonemu sprawstwa powyższego czynu, w szczególności konsekwentne nie przyznawanie się oskarżonego W. B. do popełnienia zarzucanego czynu, oraz zeznania na rozprawie w dniu 11.04.2008r. świadków [...], którzy zeznali, iż osk. W. B. ostrzegał R. D., A. D. przed zawarciem umowy z K. i wyjaśnień współoskarżonych, którzy nie wskazali na udział W. B. w popełnieniu przedmiotowego przestępstwa,

- obraży przepisów postępowania art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 2§2 k.p.k. w zw. z 9§1 k.p.k., która polegała na nieuwzględnieniu dowodów wyżej przedstawionych a przemawiających na korzyść oskarżonego i rozstrzygnięciu istotnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego W. B. Naruszenie treści art. 117§1 k.p.k. poprzez nie powiadomienie o terminie przesłuchania świadków w tym pokrzywdzonych w drodze pomocy prawnej przed Sądem w Holandii w dniach 14, 16 i 18 sierpnia 2011 r. Przewlekłość postępowania trwająca od 10.02.2005r. do 9.11.2012r. tj. przez 8 lat, skutkująca brakiem koncentracji, w prawidłowej ocenie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sadu 1 instancji poprzez uniewinnienie oskarżonego W. B. od popełnienia przypisanego czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 25 września 2013r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, a wszystkie apelacje uznał za oczywiście bezzasadne.

Orzeczenie zaskarżone zostało między innymi kasacją obrońcy skazanego W. B., w której podniesiono zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, a mianowicie:
A/ - art. 457§3 w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117§1 k.p.k. poprzez uznanie przez Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia, że zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 117§1 k.p.k. poprzez niepowiadomienie oskarżonego W. B. i jego obrońcy o terminie przesłuchania świadków – R. D., a także A. D., w drodze pomocy prawnej przez organ holenderski w dniach 14, 16, 18 sierpnia 2011 roku, jest bezzasadny, ponieważ zdaniem Sądu Odwoławczego to organ wykonujący odezwę nie zawiadomił oskarżonego, jak również obrońca

oskarżonego nie wnosił o powtórzenie czynności przed zamknięciem przewodu sądowego, podczas gdy taki tok rozumowania Sądu Odwoławczego nie ma oparcia w przepisach Kodeksu postępowania karnego, zaś przeprowadzenie tej czynności pod nieobecność oskarżonego W. B. w sposób oczywisty narusza jego prawo do obrony;

B/ - art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 5§2 k.p.k. poprzez kierowanie się przez Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu wyroku na przypuszczeniach, rozstrzygając wątpliwości dotyczące tematów rozmów telefonicznych pomiędzy oskarżonymi W. B. a J. S., których nie dało się usunąć, na niekorzyść oskarżonego W. B.;

C/- art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez jedynie pobieżną analizę zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku Sądu I instancji, a mającego wpływ na jego treść, zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego W. B., a mianowicie zaniechanie przez Sąd Odwoławczy analizy zeznań świadków: [...], wskazanych jako dowód błędnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, co nie spełnia wymogów uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego zawartych w art. 433§2 k.p.k. i 457§3 k.p.k. i spowodowało nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego W. B. przez Sąd Odwoławczy, które to uchybienia miały oczywisty wpływ na treść zapadłego wyroku, w sposób bezpośredni bowiem doprowadziły do utrzymania przez Sąd Odwoławczy wyroku skazującego w niniejszej sprawie.

Wskazując na wymienione zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spośród trzech zarzutów postawionych w kasacji obrońcy skazanego W. B. za zasadny może zostać oceniony tylko trzeci z nich, dwa pierwsze zaś uznać należy za oczywiście bezzasadne.

Bezspornie uzasadnienie Sądu Odwoławczego w zakresie w jakim omawia ono zarzut naruszenia art. 117§1 k.p.k., którego miałby dopuścić się sąd holenderski przesłuchując świadków w drodze pomocy prawnej, nie jest przekonujące, a wręcz wadliwe. Nie mogło to jednak mieć jakiegokolwiek wpływu na przebieg procesu w niniejszej sprawie, a zwłaszcza wyroku wydanego przez

Sąd I instancji, ponieważ nie mogło w omawianych warunkach dojść do naruszenia art. 117§1 k.p.k. Skarżący nie dostrzegł bowiem dyspozycji art. 587 k.p.k., który zezwala na odczytywanie na rozprawie uzyskanych w drodze pomocy prawnej protokołów sporządzonych za granicą o ile tylko „sposób przeprowadzenia czynności nie jest sprzeczny z zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej”. Oczywiście jest, że brak zawiadomienia obrońców o terminie przesłuchania świadka nie prowadzi do skutku tak daleko idącego, że czynność ta mogłaby być uznana za sprzeczną z zasadami porządku prawnego w RP. Bezsprzecznie też wykonywanie omawianej czynności poza granicami kraju nie zwalnia obrońców od elementarnej aktywności w sprawie, która mogła zrealizować się w postaci przygotowania listy pytań do świadków, czy żądania przeprowadzenia dodatkowego przesłuchania na okoliczności, które w sprawie nie zostały wyjaśnione. Warto przypomnieć też, że kwestie te uregulowane zostały w Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej, sporządzonej w Brukseli dnia 29 maja 2000r., a także w Protokole do tej Konwencji sporządzonym w Luksemburgu dnia 16 października 2001 r. i Drugim Protokole Dodatkowym sporządzonym w Strasburgu dnia 8 listopada 2001r., które pozwalają choćby na przesłuchiwanie świadków w formie wideokonferencji. Żadnych wniosków w tym przedmiocie obrona nie złożyła.

Podobnie ocenić należy drugi z postawionych w kasacji zarzutów. Obrona skonstruowała go na założeniu naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 5§2 k.p.k., który jej zdaniem kierował się uzasadniając wyrok przypuszczeniami, w efekcie czego rozstrzygnął niedające się usunąć wątpliwości dotyczące tematów rozmów telefonicznych pomiędzy W. B. a J. S., na niekorzyść skazanego W. B. Zarzut ten zatem w swej treści, co do zasady nie odpowiada przytoczonej podstawie prawnej. Przypomnieć bowiem wypada, że art. 5§2 k.p.k. zawsze dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs z stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Aby zatem naruszyć ten przepis sąd musiałby najpierw wskazać na istnienie niedających się w jego ocenie usunąć wątpliwości, a następnie rozstrzygnąć je na niekorzyść skazanego. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie, gdyż Sąd Odwoławczy wątpliwości co do sprawstwa W. B. nie miał. W zarzucie tym

wskazano zatem w istocie na naruszenie art. 433§2 k.p.k. – nieprawidłowe rozpoznanie apelacji sporządzonych przez obrońców tego skazanego, a więc zarzut tożsamy z tym, który postawiony został w pkt C.

Jak wskazano to już na wstępie niniejszych rozważań ostatni z zarzutów kasacyjnych jest zasadny. Sąd Odwoławczy przedstawił swoje wywody co do zarzutów postawionych w apelacjach obrońców skazanego W. B. w dwóch częściach – obszerniejszej poświęconej skardze adw. M. H. i dość lakonicznej, odnoszącej się do apelacji adw. L. K. (SN nie ma możliwości przywołania numerów kart, gdyż uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie zawiera takiej numeracji). Sąd ten jednak, podobnie jak Sąd I instancji na potwierdzenie sprawstwa skazanego odwołuje się tylko do dowodu w postaci rozmów telefonicznych pomiędzy skazanymi J. S. i W. B. i z faktu ich znacznej częstotliwości wyciąga wnioski co do ich treści. Zauważyć przy tym należy, że sam skazany nie przeczył w swych wyjaśnieniach prowadzeniu takich rozmów, przyznawał też, że miały one dotyczyć aktualnych cen zbóż. Przyjmując nawet, że powyższe może stanowić dowód na sprawstwo tego skazanego, to rozważenia wymagałaby forma tego współdziałania, wszak zgodnie z dyspozycją art. 18§2 k.k. to pomocnictwo charakteryzuje się tym, iż dopuszczająca się go osoba *w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienia, w szczególności udzielając rad lub informacji*. W rozważaniach sądu przypisującego sprawstwo powinno znaleźć się wskazanie jakie dowody świadczą o tym, że działanie skazanego podjęte zostały ze świadomością, że służą one popełnieniu czynu zabronionego, że wykroczyło poza zachowania o charakterze pomocnictwa oraz że skazany postrzegał popełniane przestępstwo jako własne (nie zaś innej osoby). Uzasadnienia Sądów obu instancji rozważań takich nie przedstawiają.

Znacznie istotniejsze jednak dla rozstrzygnięcia sprawy, a wręcz kluczowe dla niej jest ustalenie, czy rzeczywiście skazany W. B. przestrzegał właścicieli i pracowników firmy R. przed zawieraniem umowy ze spółką K., a następnie doprowadził do zaprzestania dostaw zbóż wynikających z umowy pomiędzy tymi spółkami. Zarzuty tego dotyczące zostały wprost sformułowane w apelacji adw. L. K., zaś uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie zawiera jakiegokolwiek odniesienia do nich. Tymczasem zeznania wskazujące na zachodzenie takich

okoliczności wprost złożył świadek Z. S. (k.724) oraz nawiązujące do nich, świadek T. D. (k. 3728). Brak jakiegokolwiek ustosunkowania się do tych zarzutów stanowi ewidentne naruszenie art. 433§2 k.p.k. Zauważyć należy też, że analizując zeznania świadków słuchanych w drodze pomocy przez sąd holenderski, dla odpowiedzialności skazanego W. B. decydującego znaczenia wcale nie mają okoliczności związane z negocjacjami pomiędzy stronami i podpisaniem umowy (do czego odwołuje się Sąd Okręgowy – wskazując na brak bezpośredniej wiedzy u tych świadków), ale właśnie wskazywane wyżej okoliczności związane z zerwaniem umowy. Również te kwestie zostały przez Sąd Okręgowy zbagatelizowane i w istocie pominięte w rozważaniach przedstawionych w uzasadnieniu wyroku. Są to zagadnienia o fundamentalnym znaczeniu dla ustalenia odpowiedzialności skazanego ewentualnie jej zakresu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, kasację obrońcy skazanego W. B. uznać należy za zasadną. Powyższe skutkować musiało uchYLENIEM zaskarżonego wyroku w części dotyczącej tego skazanego i przekazaniem w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Odwoławczemu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien rzetelnie i w zgodzie z dyspozycją art. 433§2 k.p.k. rozpoznać zarzuty podniesione w apelacjach obrońców W. B.

Na koniec wypada zauważyć, że z pewnością nie miał również racji Sąd Okręgowy, wskazując w swym uzasadnieniu, że sprawa niniejsza nie była prowadzona przez Sąd Rejonowy w sposób przewlekły. Przewlekłość prowadzenia tej sprawy jest tak ewidentna i rażąca, że nie wymaga dalej idącego uzasadnienia niż odwołanie się do faktu, iż była ona prowadzona przez ten Sąd przez okres blisko dziesięciu lat (zarządzenie o wpisaniu sprawy do repertorium z dnia 9 września 2003r. k. 3350 – zarządzenie o przesłaniu akt Sądowi Okręgowemu z dnia 11 kwietnia 2013r. k. 5559).

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.